KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 1 (13) Lutego 1861 Rok. № 41. Jutro, Śgo Walentego Kapł: M.

Wczoraj wieczorem na konkluzji 40to godzinnego Nabożeństwa w Kościele Śgo KRZYŻA, celebrował JX. Henryk Hr: *Plater*, Biskup Mozynopolitański, Suffragan Łowicki, w obec JX. Biskupa *Dekerta*, i w asystencji licznego Duchowieństwa. Obszerny Przybytek PAŃSKI napełnili pobożni.

Dziś od rana jako w Środę Popielcową, Świątynie PAŃSKIE, przepełnione były pobożnymi, którzy korząc swe głowy przed stopniami Ołtarza, dla posypania ich popiołem, przygotowywali się do pokuty rozpoczynającej się wraz z Wielkim Postem. Od dziś także rozpoczynają się i Nabożeństwa Passyjne, które i w każdą Środę przez czas trwania Postu Wielkiego odbywać się będą w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:. Jutro zaś i w każdy Czwartek takież Nabożeństwo odbywać się będzie w Kościele Archi-Katedralnym i Metrop: Śgo JANA, a wszędzie z odpowiedniemi na tych Passjach naukami.

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA, mianować raczyła Baronowę *v. Budberg*, Małżonkę Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego przy Dworze Pruskim, Damą Orderu Ś. KATARZYNY kl: IIgiej.

Radca Tajny, Sekretarz Stanu *Wałujew*, mianowany został Zarządzającym interesami Komitetu Ministrów.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła: Zapis rs. 45 dla Klasztoru XX. *Augustjanów* w Warszawie, przez niegdy Ignacego *Wiśniewskiego*.— Zapis rs. 861 dla Klasztoru XX. *Reformatów* w Kaliszu, przez niegdy Ignacego *Znameckiego*.— Zapis opłaty corocznej po rs. 8 kop: 10 dla Rabina przy Bożnicy w m. Kole, przez Staroz: Arona *Kronmann;* poczynione.

JW. Jenerał-Lejtnant Xiążę *Prozorowski-Golicyn*, przyjechał z Paryża.

Kommissja Rząd: S. W. i D. obwieszcza, że w wykonaniu art: 1 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 12 (24) Stycznia 1860 r. stanowiącego, że Wystawa Rolnicza w Królestwie Polskiem, odbywać się ma kolejno w rozmaitych miejscach kraju, przez Kommissję Rządową co rok wyznaczać się mających; wystawa pomieniona w roku bieżącym, odbędzie się w m. Łomży w jesieni, i że o terminie onej, interesowana Publiczność, w późniejszym czasie, zawiadomioną zostanie.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. otworzone zostały w Gubernji Lubelskiej: 1mo Expedycja poczt z poczthalterją we wsi Kozubacie, położonej na trakcie z Lublina przez Łęcznę do Włodawy, w odległości od Łęczny wiorst 22½, od Włodawy wiorst 32½, na której to przestrzeni zaprowadzono bieg poczt wózkowych po dwa razy w tygodniu, dla połączenia z pocztami codziennie pomiędzy Lublinem a Łęczną kursującemi. 2do Expedycja poczt bez poczthalterji w mieście Rejowcu na trakcie pomiędzy Krasnymstawem i Chełmem, na którym w odległości wiorst 30tu zaprowadzono bieg poczt wózkowych także dwa razy w tygodniu. W pomienionych expedycjach pocztowych, oddawaną być może na pocztę, jak również odbieraną z poczty, wszelka korrespondencja, to jest zwyczajna, oraz pieniądze i posyłki, tudzież prenumerowane być mogą gazety i pisma perjodyczne.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu za Radcę Zarządu *Matejf*. Naczelnik Kancellarji E. *Drac*.

Na skutek przedstawienia P. Apol: *Kątskiego*, Dyrektora Instytu Muzycznego w Warszawie, zatwierdzeni zostali przez K. R. S. W. i D., na posady przy tymże Instytucie, a mianowicie: Na przewodniczącego w klassie śpiewu choralnego, R. *Noch*. Na Nauczyciela do wykładu języka polskiego, Juljan *Bartoszewicz*. Na Nauczyciela skrzypców klassy wyższej Apol: *Kątski*. Na p. o. Nauczyciela skrzypców klassy niższej tenże. Na Nauczyciela fortepjanu dla śpiewaków, Jul: *Peszke*. Na Nauczyciela do wykładu nauki czytania nut głosem Wojciech *Słoczyński*.

Jutro jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Amelji z Sztopplów *Fetter*, odprawioną zostanie Msza Święta za spokój Jej duszy, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9ej rano; na którą pozostały Mąż z Dziećmi i Wnukami, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w 6tą rocznicę skonu ś. p. Apolonji z Grabowskich *Rozmowskiej*, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 11tej z rana; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, to jest w dniu 15tym bież: miesiąca, o godzinie w pół do 11tej z rana, jako w drugą rocznicę skonu nieodżałowanej ś. p. Ludwiki z Godlewskich Xiężnej *Mirskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów;* na które, pozostały Mąż, Krewnych, oraz Przyjaciół zmarłej *Ludwiki*, zaprasza.

Powołując się na ogłoszenie wczorajsze co do odbyć się mającego Nabożeństwa żałobnego za duszę ś. p. Walentyny z Mikoszewskich *Modlińskiej*, Mąż zmarłej, ma honor donieść, iż takowe bez żadnej zmiany, jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele Powązkowskim odprawione zostanie.

Senator, Jenerał-Lejtnant Maurycy *Kotzebue*, przeżywszy lat 72, wczoraj życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godzinie 12tej w południe, z Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, przy ulicy Królewskiej, na cmentarz tegoż wyznania.

Dziś, o godz: 3ciej rano, w obec Ciotki i Przyjaciół, rozstał się z tym światem, w wieku lat 25, Alfons *Kossobudzki*, Urzędnik Sądu Kryminalnego Warszawskiego.

Doszła nas tu smutna wiadomość, iż wczoraj rozstał się z tym światem Jan *Sowiński*, Właściciel Apteki w Dąbrowie.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Karola *Berini* z wsi Staboszowicz, Gub: Sandomierskiej pochodzącego, a w wieku lat 52, w Algierze w mieście Konstantynie na dniu 3 Marca 1859 r. zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Tryb: Cywil: w Radomiu, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Przez Rozkaz Ministra Finansów Cesarstwa, przyjęty do służby z dymissjonowanych: Podpułkownik *Paniutin* w liczbę Urzędników zostających przy Komorze Warszawa; mianowany: Zostający przy Komorze Warszawa Sekretarz Kolleg: *Frankensztejn*, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Naczelniku Okręgu Celnego Wierzbołowskiego.— Przez postanowienia Namiestnika Królestwa, w Wydziale Celnym przy Kancellarji Przybocznej Namiestnika, mianowany: Młodszy Urzędnik do pisma w Wydziale Celnym Stan: *Górski*, Podsekretarzem w tymże Wydziale.—Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: R. S. W. i Duchownych, zatwierdzeni: P. o. Naczelnego Kontrollera Kom: Rzą: S. W. i D., Radca Stanu Maurycy *Pętkowski*; p. o. Radcy Prawnego tejże Kommissji Radca Kolleg: Józef *Augustynowicz*; pp. oo. Naczelników Sekcji: Radcy Dworu: Ludwik *Paprocki*; Franc: *Krajewski*; Radca Kolleg: *Brzozowski*; Assesor Kolleg: Lud: *Stummer*; Radca Kolleg: Alexander *Samochwałow*; Assesor Kolleg: Antoni *Iwanowski*; p. o. Szefa Biura Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Radca Kolleg: *Darewski-Werycha*. W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej w Lublinie, Radca Kolleg: Winc: *Miculewicz*, Sędzią Sądu Appel: Królestwa; Assesor Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej w Lublinie Wład: *Michelis*, Sędzią tegoż Trybunału; Patron przy Tryb: Cyw: w Warszawie Kazimierz *Brzeziński*, Adwokatem przy Sądzie Appel: Królestwa; właściciel dóbr Józef *Górski*, Sędzią Sądu Pokoju Ogu Dąbrowskiego; i właściciel dóbr Juljusz *Rostworowski*, Sędzią Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydz: Ilgo. W Wydziale Kom: Rzą: P. i Skarbu, zatwierdzeni: P. o. Inspektora Głównego w służbie Nadzorczej przy drogach żelaznych Radca Stanu Stan: *Wysocki*; p. o. Kommissarza Rządo: w tejże służbie Radca Kolleg: Paweł *Alcyato*; pp. oo. Naczelników Sekcji Kom: R. P. i Skarbu: Radca Kolleg: Seweryn *Czerniewicz*; Radcy Dworu: Piotr *Frydrych*, Ig: *Dąbrowski*, Franc: *Wolnicki*, Nikodem *Butrym*; Radcy Kollegjalni: Antoni *Ankiewicz*, Jan *Słomkowski*; p. o. Naczelnika Sekcji w Kancel: Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu, Radca Dworu Adolf *Rogalewicz*; p. o. Kassjera Głównego Królestwa Radca Dworu Stan: *Janowski*; p. o. Starszego Urzędnika do szczególnych poruczeń w Kom: R. P. i S., Radca Kolleg: Franc: *Drewnowski*; pp. oo. Naczelników Sekcji tejże Kommissji Rządowej: Radca Kol: Aloizy *Szulc*; Radcy Dworu: Karol *Michalski*, Antoni *Leśkiewicz*; Radca Kolleg: Leon *Olszewski*; Radca Dworu Ig: *Janiszowski* Radcy Kollegjalni: Franc: *Michniewski*, And: *Łukański*; Radcy Dworu: Stan: *Hebda*, Franc: *Dobrzański*, Alexander *Radwan*, Ig: *Offmański*; Radca Dworu And: *Bogusławski*; p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń Kom: R. P. i S., Dyrygujący Służbą Konsumcyjną miasta Warszawy Radca Kolleg: Adam *Karpiński*, Naczelnikiem tegoż Urzędu Konsumcyjnego; p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń Kom: R. P. i S., Assesor Kolleg: Jan *Janczewski*, Starszym Urzędnikiem do szczególnych poruczeń tamże; p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń w służbie Nadzorczej przy drogach żelaznych, Sekretarz Kolleg: Włodzimierz *Kretkowski*. W Wydziale Górnictwa, zatwierdzeni: P. o. Naczelnika Sekcji Technicznej Radca Dworu Hieronim *Łabęcki*, i p. o. Naczelnika Okręgu Wschodniego Górniczego, Assesor Kolleg: Alexander *Szmidecki*. W Banku Polskim, zatwierdzeni: Pp. oo. Głównego Naczelnika Buchhalterji Assesor Kolleg: Mich: *Rostafiński*, i Głównego Naczelnika Kontrolli Erazm *Nowicki*. W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, zatwierdzeni: Pp. oo. Radców: Rzeczywisty Radca Stanu Fran: *Modzelewski*, i Radca Stanu Felix *Miaskowski*; pp. oo. Pomocników Radców: Radca Kolleg: Jakób *Popławski*, Assesor Kolleg: Alexander *Markow*; pp. oo. Assesorów: Assesor Kollegjalny Karol *Kucz* i Józej *Wierzbowski*; p. o. Naczelnika Buchhalterji Radca Dworu Adam *Piotrowski*; p. o. Naczelnika Służby Ogólnej, Szef Biura August *Jakubowski*, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń Najwyższej Izby Obrach:.

Dnia 5go b. m., w m. Brzezinach, zszedł z tego świata, w 72 roku życia, Antoni *Nowicki*, b. Audytor b. W. P., następnie Podsędek z rangą Assesora Trybunału, a w ostatku Rejent Okręgu Brzezińskiego. Rodzina straciła w nim Męża i Ojca przymiotów najszlachetniejszych, a społeczność, Człowieka rzadkiej uczciwości i bezinteressowności, miłego w obejściu i wyrozumiałego dla drugich, słowem takiego, jakim każda społeczność poszczyciłby się mogła. To też BÓG pokazał swą nad nim łaskę, bo nie chorując, i bez żadnych oznak blizkiej śmierci, zasnął na wieki z tak pogodną twarzą, iż zdawało się, że długo jeszcze duch ożywiać będzie jego ciało.

(A. n.) W dniu 22 z. m. rozstał się z tym światem ś. p. Franciszek *Polaczek*, Burmistrz m. Nowegomiasta zostawiając w nieutulonym żalu Żonę i 5ro dzieci; żadne słowo pociechy nie wyrówna ogromowi straty przewas skonem jego osieroconych poniesionej, lecz rezygnacja i pokora Chrześcjańska, niech was wesprą w przyjęciu tego srogiego OPATRZNOŚCI wyroku. Jakiem było życie ś. p. *Franciszka*, niech świadczy orszak pogrzebowy z Przyjaciół złożony, odprowadzający zwłoki jego z Parafjalnego Kościoła, na miejscowy cmentarz, gdzie garść ziemi łzami szczerego żalu zroszonej, dano mu jako nagrodę zasług i cnotliwego żywota. Tobie szanowny Proboszczu składam szczere dzięki, że oddając ostatnią posługę Przyjacielowi, w krótkiej lecz treściwej mowie pogrzebowej, skreśliłeś życie ś. p. *Franciszka*, oceniając je podług zasługi, a nadto wlałeś balsam religijnej pociechy w serca strapionej żony i dzieci.— *J. K.*

Xięgarnia Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakow: Przedm: w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego*, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*, otrzymała na skład główny dzieło p. n. *Zdanie sprawy lekarza delegowanego do zwiedzania znakomitszych zakładów zagranicznych dla leczenia obłąkanych i obeznania się z psychiatryką*, Romualda *Pląskowskiego*, rok 1858—1859, Warszawa 1860. Cena rs. 1.

List z Poznania donosi, iż Towarzystwo Przyjaciół Nauk tameczne, wybrało między innymi na swych Członków honorowych: Kornela *Ujejskiego*, Karola *Szajnochę*, Prof: *Mayera* i Henryka *Szmidla*. Zbiory i bibljoteka Towarzystwa wzrastają do coraz większych rozmiarów, i niezadługo może przyjdzie podziękować za gościnność P. R. *Raczyńskiemu* a pomyśleć o osobnej własnej siedzibie.

Z Kowna.— Po dwu letniej nieobecności mojej w Kownie przybywszy do niego natrafiłem między innemi na koncert P. *Ebann*, grającego na skrzypcach, a który urządził w sali Ratuszowej wraz z orkiestrą swoją. Oddając zatem wszelką sprawiedliwość Panu *Ebann*, który szczególniej rozwinął swój piękny talent przy wykonaniu utworu własnego p. n. Karnawał Warszawski, muszę jednak zwrócić uwagę jego na trąbki, z nadmienieniem, aby ich nie szukał po za granicą, ale tu w Warszawie, i gdyby nawet chciał to memu staraniu powierzyć, nie wątpię że wkrótce zdołałby zadowolnić miłośników muzyki, i postawić orkiestrę swoją na zupełnym stopniu dokładności. — *J. H.*

Brak praktycznej a niezbyt obszernej *Szkoły śpiewu* w języku polskim, spowodował Pana Wilhelma *Troschla*, Artystę Opery i znanego nauczyciela śpiewu, do napisania szkoły podobnej na głos soprano i mezzosoprano. Dla ułatwienia wykładu nauczycielom i guwernantkom, nie posiadającym języka polskiego, dołączonym jest text francuzki i niemiecki. Szkoła powyższa wyszła nakładem Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481, i jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i na prowincji. Cena rs. 2 kop: 25.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Grudnia r. z., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *A.* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Igała Kamelhaar, k. 9; Szmula Mendla Liprytz, k. 66; Szlamy Cuns, k. 9; Szymona Stückgold, k. 66; Borucha Amsterdam, kop: 9; Mordki Rosenroth, k. 27; Szyi Herszkopf, rs. 2 k. 15; Abrama Tłusty, k. 18; Mendla Koenig, k. 9; Nuchima Goldfisz, k. 9; Chila Graff, k. 9; Maryemy Weissohn, rs. 3 k. 15; Adama Rothaub, rs. 38; S. B., rs. 27; M. A., rs. 24 kopiejek 30; Majera Habergrütz, rs. 12; Nuchima Lato, k. 9; Lewka Rabinowicza Cohn, rs. 26; Moszka Szulbass, k. 18; Lejzera Cynenberg, k. 9; Rywy Felenband, k. 9; Icyka Eizyka Orenstein, k. 30; Jankla Zerman, k. 9; Lewka Hoerner, rs. 2 k. 91; Mikołaja Gutman, rs. 225; Jankla Szulsitzer, k. 9; dzieci Pana Samuela Konitz, rs. 18; Szmula Amsel, k. 9; Abrama Cynenberg, k. 9; Abrama Gelbfisz, k. 51; Ryfki Halber, k. 18: M. Szafira, k. 9; Benjamina Lejzera Justman, rs. 10; Eizyka Sendyk, rs. 19 k. 40; Szyi Rejfejsen, rs. 1 k. 8; M. B. Zweigbaum, rs. 2 k. 91; Szmerka Dyner, k. 9; Wolfa Laiba Goldfeld, k. 9; Joska Karp, k. 9; Joska Dawidsohn, rs. 2 k. 70; Ensla Szycht, k. 9; Wolfa Bera Lindwasser, k. 9; L. N. Marguliesa na stały fundusz obrotowy pożyczki bezprocentowej, rs. 75; a nadto ofiarował na cele dobroczynne dwa Obligi Skarbowe (serja 444 Nr 5 i serja 1,588 Nr 5), każdy na zł. 100 austrjackiej waluty, przez Rząd Cesarstwa Austrjack: w Wiedniu d. 15 Marca r. 1860 wystawione, zapewniające procentu rocznego po 5 od sta i podlegające wylosowaniu ze znacznemi wygranemi dwa razy rocznie; A. Reichmana, rs. 2 k. 91; Zysmana Szwergolda, k. 21; Chaima Majera Lindner, k. 9; Chaima Szatz, k. 41; Moszka Malera Kopyto, k. 18; B. Unszlich, rs. 2 k. 91. *B)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP.: M. Zweigbauma, rs. 15 k. 12½; Rozalji Justman, rs. 3 k. 22; Marji Rosenbaum, rs. 5 k. 10; Anny Cymmerman, rs. 9 k. 8; Anny Feigenblat, rs. 13 k. 53; Fr: Cohn, rs. 6; ogółem wpłynęło rubli sr: 553 kop: ½; prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *A)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 73. *B)* Chorym za obrębem Szpitala 60. *C)* Chorym chronicznie 82. *D)* Położnicom 20; razem wspierano osób 235.— Prezydujący, M. *Feinkind.*

Styczeń r. b. był na pół pogodny, mroźny, nader w śnieg obfity, o 3,34 stop: R. zimniejszy niż zwykle, wyjąwszy cztery dni: 24, 25, 26, 27, w których termometr wzniósł się nieco nad zero, przez 27 dni trwały mrozy. Średnia temperatura całego miesiąca jest 7,47 stop: R. niżej zera; w stanie normalnym też temperatura jest 4,03 stop: niżej zera. Największe zimno dochodziło 20,1 stop: R. d. 15 z rana; największe ciepło 2°,1 stop: R. d. 26 po południu. Największa zmiana dzienna temperatury wynosząca 11,9 stop: R. przypadła d. 15 na 16 w czasie przejścia Xiężyca przez równik niebieski, po której nastąpiła zmiana barometru i stanu nieba. W stanie średnim, cztery dni: w Styczniu t. j. 24, 25, 26, 27, bywają łagodne i w nich temperatura nieco się podnosi, i w r. b. też dni były łagodne i w tych dniach po mrozach nastąpiła odwilż. Barometr w ogóle chociaż przy wiatrach zachodnich utrzymywał się wysoko, śniegi padały często i obficie, zawieje śnieżne połączone z wichrem zachodnim panowały w dniach: 2, 15, 16, 17, 19, 20. Dni pogodnych było 2; na pół pogodnych 13; pochmurnych 16; dni deszczu 2; śniegu 11; mgły 2; wiatrów mocnych 4; wichrów 4; panujący wiatr był Zachodni częste były także Południowo-Wschodnie. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 20,2 lin: par: o 14,32 lin: par: więcej niż zwykle. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia średni miesięczny jest 38,5 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 60 stopni d. 6, 21, 31. Dnia 22 między godz: 8 a 9 wieczorem pokazała się świetna zorza północna. Na Słońcu pojawiały się liczne gromady plam znacznych. Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą największa dochodziła stóp 8 cali 5 d. 8 i 31; najmniejsza stóp 6 cali 11 d. 1.

(A. n.) Słowo *robić*, wyraża według zasad gramatycznych języka polskiego, czyn właściwie materjalny czyli mechaniczny. Do przedstawienia czynu moralnego służy wyraz *czynić*. Tak więc powinno się mówić i pisać: *zrobił* parę rękawiczek, *czyni* wiele dobrego dla biednych i t. p. *Kurjer Warszawski*, który już nie raz zwrócił uwagę na podobne niewłaściwości językowe, nie zechce zapewne przepomnieć i o tej często nawet w poważnych pismach tutejszych spotykanej, jak np. „robiąc dobrze, robi swój obowiązek." — *R. B.*

Z Wołyńskiego.— W gościnnym domu PP. *Z...twa* na Wołyniu, spotykany był rok nowy w licznem kółku Sąsiadów, Znajomych i Przyjaciół. Taż sama rzeźwość, uprzejmość, gościnność, właściwa naszemu narodowi, jak dawniej zdawała się unosić w atmosferze domowej. Gospodarz przykładem i prośbą zachęcał i ugaszczał swoją drużynę, a młoda Gospodyni zręcznie miłą rozmową, umiała rozjaśniać lica biesiadników. Śliczne nasze dziewice nie bogato ale gustownie odziane, dowiodły teraz jak i zawsze, iż młodość i wdzięki są najpiękniejszym i najdroższym strojem; liczne też było ich grono, a jeśliś szczęśliwie dogonił wzrokiem dwie jasno-liljowe sukienki, które jak wicher migały między wirującemi pary, jeśliś ujrzał trzy centofolje, które płoniły się przy ślicznem łonie właścicielek wstydząc się, że przy nich gasły, toś już wszystko widział co warto widzieć na ziemi!

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem.— W dalszym ciągu i w uzupełnieniu ogłoszenia swego z d. 15go Lipca r. z. w którem do powszechnej podano wiadomości, przedmioty, jakie w tegorocznem Ogólnem Zebraniu Członków Towarzystwa, rozbierane być mają, niniejszem ogłasza, iż w myśl § 36 Ustawy, tegoroczne Ogólne Zebranie w dniu 21 b. m. otwierające się, rozdzielonem zostanie na pięć sekcji, a mianowicie: sekcję ogólną; sekcję rolną; sekcję leśną; sekcję chowu inwentarza; sekcję administracyjną. Biletami wejścia na posiedzenia zebrań ogólnych, są kwity sznurowe z opłaconych przez Członków Towarzystwa składek 15sto-rublowych za rok bieżący 1861, na papierze *zielonym* wydawane, i takowe bilety każdy z Członków, dla zapewnienia sobie wejścia na posiedzenia, mieć przy sobie obowiązany.— Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Władysław *Garbiński*.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.— Rada Zarządzająca na posiedzeniu swojem z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. postanowiła: Eskontować w stosunku 4% na rok wylosowane w dniu 15 (27) Paździer: 1860 r. akcje, do umorzenia przeznaczone, których numera poprzednio ogłoszone zostały, a których spłata po 100 rs. za akcję i zamiana na akcje pożytkowe, w myśl § 44 Ustawy Towarzystwa nastąpić winny razem z dywidendą 1860 r., to jest 1 Lipca 1861 r. Posiadacze więc akcji wylosowanych, mogą się każdodziennie zgłosić do Kassy Głównej Towarzystwa w dworcu Drogi Żelaznej w Warszawie, lub do Kassy Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego w Wrocławiu (Schlesischer Bank Verein), i za złożeniem oryginalnych wylosowanych akcji z talonami kuponów właściwemi, oprócz kuponu za r. 1860, otrzymają wypłatę po 100 rs. na akcję po potrąceniu disconto w stosunku 4% rocznie za czas po d. 1 Lipca r. b. a to wraz z kwitem, za okazaniem którego w miesiącu Lipcu 1861 r. wręczone mieć będą w miejsce akcji wylosowanych i spłaconych, akcje pożytkowe.

Zapatrzywszy się na ogłoszenie w Nrze 35 pisma tego, wyrzekłem się również palenia sygar, i składam z tego powodu w Redakcji *Kurjera* dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci rs. 5, i na budowę Kościoła na Grzybowie w Warszawie, rs. 5.— *G.*

Zapytywani ciągle, co się dzieje z konkursem dramatycznym, oświadczamy, iż Redakcja *Bibljoteki Warszawskiej* z całą gorliwością zajmuje się przeglądaniem i ocenianiem nadesłanych prac. Do czasu więc wydania przez Redakcję *Bibljoteki* sądu, wstrzymywaliśmy się z przesądzaniem, ale ponieważ już inni mówią głośno o tem, przeto i my dla zaspokojenia ciekawości Czytelników naszych, pójdziemy za przykładem drugich, donosząc im: że z 29 nadesłanych sztuk, trzy tylko uznane zostały jako zasługujące na głośne odczytanie w komitecie; że jedna z tych trzech wyróżnia się szczególniej, lubo i ta nie posiada jeszcze warunków wymaganych, i że bardzo być może, iż nie przyznają jej premium. W każdym jednak razie literatura dramatyczna nic na tem nie straci, bo sztuka ta może z powodzeniem być przedstawianą a tymczasem konkurs stojąc i nadal, zachęci znowu do współzawodnictwa, a tem samem i do wzbogacenia repertoaru nowemi w tym rodzaju utworami.

Wczoraj, pogrzebano już tegoroczny karnawał, żegnając go w najrozmaitszy sposób, stosownie do urządzonej na pochowanie jego zabawy, Od dziś zaś wstępujemy w dni Wielkiego Postu, z którym milkną wszelkie uciechy, a następuje czas rozwagi. Już to prawdę mówiąc, nie wieleśmy nagrzeszyli w ciągu tego karnawału, przynajmniej pod względem szału i uczt wystawnych, z których resztki plątać się dziś będą u sukien tych wszystkich, którzy nie korzystali z słodkiego hymenu, i pozostali wiernymi swojej dziewiczości. Zamiast tłustych pączków, oblanych półgęsek, i t. p. przypraw zapustnych, któremi szafowano w ostatki, spotkamy się teraz z wywiędłemi śledziami, lub złoconą sielawą i żylastym minogiem, a w ogóle ze wszystkiemi mieszkańcami wód, od których półszosta tygodnia chroniliśmy się starannie.

Wciągu roku upłynionego, znajdowało się w m. Warszawie: aptek 26, łazienek z wannami 6, łaźni parowych 7, cukierni 40, restauracji 19, hoteli 19, domów zajezdnych 27, traktjerni 18, garkuchni ordynaryjnych 98, bilardów 150, kawiarń i herbatni 300, szynków piwa i wódek 472, samego piwa 308, dystylarni 16, składów wódek 38.

W Rogoźnicy o milę od Międzyrzeca i pod Garwolinem, urządzone zostały przez Dom Zleceń Rolników Podlaskich spichrze.

Obecnie w mieście tutejszem na główniejszych ulicach i placach, latarń gazem opalanych jest 874.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Straganiarki*, Pani *Quattrini*, Panna *Dowiakowska*, PP: *Matuszyński*, *Chomiński*, *Damse*, *Ostrowski* i *Borkowski*; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panna *Dylewska* i Pan Konstanty *Turczynowicz*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 28, dają rs. 89 kop: 86, wartość kuponu rs. 1 kop: 46²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 81, dają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: 8¹/₃; za *akcje D. Z. W.* W. z kuponami za r. b. żądają rs. 63 kop: 75, dają rs. 63 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 57¹/₄ do rs. 2 kop: 60¹/₂, za garniec od kop: 84 do kop: 85.

FRANCJA. *Paryż, 8go Lutego.*— Zdaje się, że wiadomości o oblężeniu Gaety, przez Piemont nadeszłe, były nieco przesadzone, w ogóle jednak z doniesień, jakie Rząd otrzymuje, wnosić można, że twierdza ta wkrótce do kapitulacji zmuszoną będzie.— Jenerał pruski *Willisen* przybyły z notyfikacją o skonie Króla *Fryderyka-Wilhelma* i wstąpieniu na tron teraźniejszego Monarchy Pruskiego, wczoraj opuścił Paryż, udając się z powrotem do Berlina. — Jenerał *Bonin* został podobno wybrany przez Rząd Pruski do spełnienia w Turynie missji podobnej tej, jaką Rząd Sardyński powierzył Jenerałowi *Lamarmora* do Berlina. — Przygotowania do zebrania konferencji Syryjskiej już czynią w Paryżu. Postawa Rządu Francuzkiego pod tym względem jest kategoryczna. Nie opiera on się temu, aby inne mocarstwa wysłały do Azji liczbę wojsk odpowiednią francuzkim, ale żąda aby był upoważniony do zwiększenia swej armji okkupacyjnej, widocznie w obecnym stanie nie wystarczającej dla dopięcia zamierzonego celu.— Względem wzmocnienia eskadry przy brzegach Syrji, już wydano nawet rozkazy, gdyż to może być uskutecznione bez zezwolenia innych mocarstw. Lord *Russel*

zapowiedział także wzmocnienie eskadry angielskiej przy brzegach syryjskich, co jest w sprzeczności ze zdaniem objawionem przezeń w Parlamencie Angielskim, iż dalszy pobyt wojsk cudzoziemskich w tamecznej prowincji jest niepotrzebny.— Wiadomości z Chin dotyczące małego oddziału Francuzów pozostawionego na Pei-Ho, są zadowalające pod względem sanitarnym. Postanowiono podobno, że Jenerał *Montauban* wróci do Francji.— P. *Pina*. Oficer, który przywiózł z Chin podarki, ofiarowane Cesarzowi przez armję, jest raniony. Otrzymał on silne cięcie szablą w dłoń, przy atakowaniu letniego pałacu pod Pekinem. Smutniejsze doniesienia jednak są o P. *Escayrac*, gdyż obawiają się czy w skutku męczarń jakich doznał od Chińczyków, nie trzeba mu będzie amputować obu rąk. — Od 1go Marca ma wychodzić w Paryżu nowy dziennik *Le Temps*.— Cesarz i Cesarzowa przyjęli podobno zaproszenie na bal kostiumowy, dać się mający 11go b. m. u Ministra stanu. — Wiadomo jest, że Cesarz pisze *Historję Juljusza Cezara*. Dzieło to jest blizkie końca, lecz dla uzupełnienia go Cesarz chce dokonać jeszcze ściślejsze badania historyczne i naukowe w Azji Mniejszej, i poruczył takowe P. Edmundowi *Guillaume*, młodemu budowniczemu z Valenciennes. — *Daily News* donosi, że grób *Napoleona Igo* na Wyspie Śtej Heleny, oraz mieszkanie jego, zrujnowane przez czas, zostały odrestaurowane z polecenia Rządu Francuzkiego przez wysłanego tam Kapitana *Masselin*, z kilku żołnierzami inżynjerji.— *Nord* zapewnia, że pomiędzy Rzymem, Turynem i Paryżem, ma miejsce nader żywa wymiana depesz, i że takowe może wywołają jakie ustąpienia i układ, tak niecierpliwie wyglądany przez wszystkich szczerych przyjaciół sprawy Włoskiej. (Ind: Belge i Nord).

W Frohsdorf, umarł w wieku już podeszłym Hrabia *de Montbel*. Za panowania Króla *Karola Xgo*, był on Ministrem spraw wewnętrznych Francji, pod prezydencją Xięcia *de Polignac*. Później był Guwernerem Hrabiego *de Chambord*. (Jour: des Deb:).

Włochy.— W Turynie głoszono, że Margrabia *Sauli*, zastąpi P. *Ricasoli* w Gubernatorstwie Toskanji. — Wiadomo, że władze Sardyńskie aresztowały 3ch szlachciców francuzkich, którzy pospieszyli do Messyny, ofiarować swe usługi *Franciszkowi II*. Sąd wojenny skazał ich na śmierć, lecz Konsul Francuzki P. *Rouland*, wyjednał odroczenie wyroku, który zapewne wykonany nie zostanie. Słychać, że wspomnieni Francuzi zostaną przewiezieni do Genui, zkąd ich prawdopodobnie odeślą do Francji.— Z Turynu piszą, że Komissja której polecono zbadać kwestję założenia portu wojennego w Spezzia, złożyła swe sprawozdanie Ministrowi marynarki. Na zasadzie tego sprawozdania ma być zredagowany projekt do prawa, żądającego 50 miljo: fr: od Parlamentu Włoskiego na pierwsze roboty, które rozpoczęte zostaną w Marcu.— Minister marynarki, ma również zapotrzebować innego kredytu 15 miljo: fr:, na wybudowanie 3ch baterji pływających i 5ciu fregat pancernych. — *Nationalites* donosi, że okręt *Monzambano* schwytał pod Gaetą statek, który mimo blokady chciał się przedrzeć do Gaety. Statek ten naładowany był winem, chlebem, makaronem i owocami. Uznano go za dobrą zdobycz, i ładunek rozdzielono między osadę eskadry Sardyńskiej. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, *10go Lutego*.— Podług nadeszłych tu z Washingtonu pod d. 30 z. m. wiadomości, przybyła tam deputacja bankierów z New-York, celem pośredniczenia w nieporozumieniach z Południowemi Stanami wynikłych. Stan Wirginji także podał Prezydentowi *Buchanan*, propozycje pośredniczenia. — Republikanie przygotowują kompromis na zasadzie wniosku *Crittendena*. — Dzisiejszy *Observer* donosi, że Król Pruski ma otrzymać Order Podwiązki. Nadzwyczajne Poselstwo ze znakomitych osób złożone, powiezie insygnja pomienionemu Monarsze.— Tutejsza prassa wynurza zadowolenia zatwierdzenia przez Izbę Pruską poprawki *Vinckego*.

Peszt, *9go Lutego*.— Wieczorne wydanie dzisiejszego *Lloyda* donosi, że zamiar zebrania sejmu w Peszcie, nie przyjdzie do skutku.— Reprezentacja miasta 48 głosami przeciw 20 uchwaliła wprowadzić bez zmiany prawo cechowe z r. 1848, a odrzucić dotychczasową swobodę rzemiosł.

Kopenhaga, *9go Lutego*.— *Berlingsche-Ztg* utrzymuje, że doniesienie *Patrie*, jakoby Danja wysłała do Frankfurtu Komissarza, dla probowania układów, nie zasługuje na wiarę. Dawniej proponowano układy za pośrednictwem Komissarzów, ale propozycję tę odrzucono. O dalszych krokach tego rodzaju nic niewiadomo.

Kopenhaga, *11go Lutego*. — *Gazeta Berlinga* zamieszcza artykuł przeciw *Globe*, w którym utrzymuje, że Danji służy prawo uważać exekucję Związkową w Holsztynie, jako krok nieprzyjacielski, i zgodnie z tem postępować.

Paryż, *9go Lutego*. — Depesza telegraficzna donosi, że Wice-Król Egiptu odpłynął 3go b. m. do Mekki.— *Jour: des Debats* ogłosił w tych dniach znakomity artykuł, wykazujący niebezpieczeństwa, jakieby wywołać mogło opuszczenie Syrji przez wojska francuzkie.

Ateny, *1go Lutego*.— Opozycja pozostała przy wyborach w znacznej mniejszości.

Turyn, *10 Lutego*.— *Opinione* zaprzecza pogłosce, jakoby *Garibaldi* przybył do Turynu, dla konferowania z Królem. — Z Gaety pod d. 9 b. m. donoszą, że w d. 5 Lutego z niewiadomej przyczyny nastąpił wybuch magazynu prochowego w pobliżu bramy od strony lądu, przyczem jeden Jenerał i 50 żołnierzy życie straciło. Na krańcu frontu ku morzu, okazał się wyłom. Rozpoczęto więc zaraz od strony lądu i morza straszliwy ogień. Bombardowanie ze strony floty, pozostało bez skutku. Jakkolwiek wiele domów zburzono, szkoda jednak była mniejsza, aniżeli 22 z. m. Król i załoga są niewzruszeni. Jenerałowie *Ferrari* i *du Sangro* polegli, a wielu Majorów musiano amputować. Zawieszenie broni, dziś rano się skończyło. Podczas trwania rozejmu, oblegający wznieśli nową baterję.

Medyolan, *9go Lutego*.— Król *Wiktor-Emmanuel* w przyszły Poniedziałek w towarzystwie Ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, wyjeżdża z Turynu i udaje się do Medyolanu; *Cavour* ma również przybyć tu później.

Medyolan, *10go Lutego*.— *Perseveranza* donosi, że zrobiono tu projekt, aby Pruskiemu Deputowanemu *Vincke*, wręczyć medal na cześć jego wybity, w dowód uznania Włoch. Dzienniki *Pungolo* i *Perseveranza* otworzyły w tym celu składki. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Xiążę *Brabancki* przesłał Sułtanowi wspaniałą złotą wazę, wywdzięczając się za gościnne przyjęcie na Dworze w Konstantynopolu. Waza przeszło stopę wysoka, waży w ornamentach 6 funtów złota i ozdobiona jest 2,500 drogiemi kamieniami rozmaitej wielkości; na pokrywie pół-xiężyc w brylantach. Po bokach wazy umieszczony na dwóch medaljonach w błękitnej emalji monogram Sułtana i napis: „Ofiarował Xiążę *Brabancki* J. C. M. Sułtanowi *Abdul-Medżydowi*, Cesarzowi Ottomanów, na pamiątkę przyjęcia, jakiego doznał od J. C. Mości podczas swego pobytu w Konstantynopolu 1860 r." Dzieło to jest arcydziełem sztuki złotniczej w Belgji. *Kia*-Bejowi przesłał medaljon w brylantach z swoim portretem. — Plan ulicy nowego rynku w Wiedniu już został potwierdzony. Środkiem będzie szła dziesięć sążni szeroka ulica do jazdy, a po obu stronach pięć sążni szerokie chodniki. Obok chodników pozostawi się przestrzeń na sążeń szerokości, a po bokach będą założone wjazdy do domów na sążeń i 3 stopy szerokie, tudzież trotoary dwa sążnie 3 stopy szerokości. Również nakazano ażeby ze strony miejskiej gminy rozpoczęto zakładać chodniki na odpowiednich miejscach ulicy wiodącej do rynku.

Przyjechali do Warszawy.

Dembowski Fran: z Przedwojewa nr 585; Wojtkowski Kazim: Obyw: z Świeżawy nr 585; Zieliński Gustaw Obyw: z Garnowa nr 570.

Wyjechali: Jabłkowski Teodor Ob: do Ralewic; Marczewski Kaz: Obyw: do Białegostoku; Wiśniewski Ign: Obyw: do Rozwozina.

Przyjechali koleją żelazną: Łucki Józef Ob: ze Lwowa nr 625; Pieniążek-Odrowąż Józef Rządca Dóbr ze Lwowa nr 476.

Wyjechali koleją żelazną: Glinojecki Jan Ob: do Poznania; Kalischer Dawid Kup: do Torunia; Lemaire Karol Inżenier do Bruxelli.

DONIESIENIA.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Myśl Towarzystwa Dobr: w Warsz: co do tworzenia rad opiekuńczych po Cyrkułach, ciągle wchodzi w życie, i dla tego Cyrkuł IV otrzymał tę radę w osobach PP. Franciszka *Batkowskiego*, Seweryna *Dąbrowskiego*, Edwarda *Greffkowicza*, Karola *Jeziorańskiego* i Jana *Różańskiego*; nadto na Członka Rady Cyrkułu IX, zaproszono P. Jana *Rybińskiego*.

Słychać, że ma być utworzone w Petersburgu Konserwatorjum Muzyczne.

Nie mogąc się znajdować na koncercie, danym na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, z powodu słabości, składam w Redakcji *Kurjera* na tenże cel rs. 1, na intencję, aby ta OPIEKUNKA i MATKA wszystkich nieszczęśliwych, raczyła także i mnie pocieszyć.— *G. Ł.*

Podług listów z Londynu z dnia 7go b. m., pszenica sucha miała odbyt, po cenach dotychczasowych. Stopa eskonty była 7%.

W d. 26 Grudnia (7 Stycznia), widziano w Saratowie świetny meteor.

Za pierwszą sztafetą o wezbraniu wody w górze Wisły i ruszeniu lodów, przystąpią niebawem do rozbioru łyżwowego mostu. Ostatnia wiadomość przez sztafetę z Nowej Alexandrji przysłana, donosi, iż woda w dniu wczorajszym, o godz: 2giej po południu, doszła do wysokości stóp 9 nad zero; lody nie ruszyły. Dziś wysokość wody pod Warszawą stóp 9 cali 11.

P. Józef *Manzel*, Artysta z Warszawy, bawiący obecnie w Rzymie, obrany został w uznanie prac jego artystycznych przez Akademję Sztuk Pięknych w Florencji, Akademikiem honorowym tejże.

Od dziś i codziennie w hotelu Europejskim (Gerlacha) w salonie pod Nr 7 w bramie od Krak:-Przedmieścia, oglądać można *Amerykańską Wystawę Świata*, pierwszych w Europie znajdujących się czysto amerykańskich plastycznych widoków. W liczbie tych znajdują się: Panorama Nowego-Yorku, Kościół tamże, Okręty wojenne amerykańskie, Filadelfja, Pomnik *Franklina*, Wodospad Niagary, Słynny most wiszący nad Niagarą, i t. d. i t. d. Wystawa ta znalazła w wielu stolicach Europy i w samej Ameryce, wielkie przyjęcie. Oddzielnie do oglądania są widoki wspaniałych salonów *Napoleona IIIgo*. Salon otwarty od godz: 10tej przed południem do godz: 6tej wieczorem. Cena wejścia od osoby kop: 30, w towarzystwie kop: 15, dzieci płacą kopiejek 7½.

W d. 22 Stycznia (3 b. m.) dany być miał w Petersburgu w sali Ruadze, koncert na korzyść ubogich, w którym udział przyjąć miała Pani *Kalergis*. Z Artystów grać także mieli Antoni *Rubinstein* i Henryk *Wieniawski*.

W Paryżu u Hrabiostwa *Uruskich*, bywają świetne wieczory muzykalne. Na jednym z tych słyszano Artystkę *Battu* i Artystów *Gardoni* i *Graciani*.

Z powodu ogólnego zebrania Towarzystwa Rolniczego, Restauracja hotelu Europejskiego, w zastosowaniu się do programu posiedzeń tegoż Towarzystwa, ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, że począwszy od dnia 21 b. m. do 28 t. m. włącznie, godzina obiadów (table d'hôte) w hotelu Europejskim tak licznie zawsze uczęszczanych, będzie zmienioną w sposób następujący: obiad I, po zł: 4 od osoby o godz: 2ej; obiad II, po zł: 6 gr: 20 od osoby o godz: 4ej; po upływie zaś tego czasu, powraca zwykły rozkład godzin obiadowych.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 11. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Małżeństwo z rozkazu.* — *Werbel domowy.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Jawnuta.* — Akt baletu *Robert i Bertrand.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 1 (13) Lutego 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*